



Łukasz Kossacki-Lytwyn

APTEKARZE TARNOWSCY I ICH ZWIĄZKI RODZINNE Z FRANCISZKIEM DE RADICIBUS APTEKARZEM JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI W ŚWIETLE TARNOWSKICH AKT MIEJSKICH

Tarnów jako gniazdo rodowe wpływowego rodu Tarnowskich herbu Leliwa był znaczącym ośrodkiem miejskim w XVI-wiecznej Koronie. Z tego też powodu został w 1520 roku zaliczony na potrzeby poboru pogłównego do miast *secundi ordinis* (do wyższej kategorii weszły tylko: Kraków, Poznań oraz Lwów)¹. Również mieszczaństwo tarnowskie doby XVI wieku posiadało daleko idące aspiracje tak i społeczne, jak i majątkowe. O sile gospodarczej miasta decydował w pierwszej kolejności patrycjat złożony z kupców, aptekarzy oraz mistrzów lukratywnych rzemiosł.

Na szczególnie wyróżnienie zasługują aptekarze tarnowscy, których powiązania rodzinne w znakomity sposób ilustrują pozycję górnych warstw mieszczańskich w Tarnowie pierwszych dekad drugiej połowy XVII wieku. Odzwierciedlają także jakie pod względem powiązań społecznych mieszkańców miasto, przypadło w udziale Zofii z hr. Tarnowskich oraz jej mężowi Wasylemu kn. Ostrogskiemu.

Szczegółowe dzieje powiązań rodzinnych i gospodarczych patrycjatu tarnowskiego w XVI wieku nie doczekały się żadnego opracowania². O aptekarzach tarnowskich w czasach staropolskich pisał Jerzy Pertkiewicz³. Jest to jednak artykuł o charakterze popularyzatorskim i stanowi w zasadzie jedynie sygnalizację istniejącego zagadnienia. Ze względu na związki łączące ówczesne mieszczaństwo tarnowskie z Krakowem, warto odnieść się także do publikacji dotyczących krakowskich aptekarzy. O aptekarstwie krakowskim doby staropolskiej pisał Jan Lachs⁴. Obecnie pierwszorzędne znaczenie dla tego zagadnienia posiadają prace opublikowane przez Annę Stabrawę w Krakowskim Roczniku Archiwalnym⁵.

¹ Bogucka M., Samsonowicz H. Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej. – Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź, 1986. – S. 353.

² Wzmianki na temat związków rodzinnych Diaków z znaczącymi w pierwszej połowie XVI wieku – Nikłami alias Nikłowicami można znaleźć w: Kossacki-Lytwyn Ł. Szkice do dziejów patrycjatu tarnowskiego i wojnickiego na przykładzie rodu Bujakowiczów // Rocznik Tarnowski. – Tarnów, 2011. – Nr 16. – S. 15-33.

³ Pertkiewicz J. Apteki tarnowskiej starówki // Tarnów. Wielki Przewodnik. Stare miasto / Red. S. Potępa. – Tarnów, 1992. – T. 1. – S. 261-271.

⁴ Lachs J. Dawne aptekarstwo krakowskie. – Kraków, 1933.

⁵ Anna Stabrawa jest autorką pracy doktorskiej pod tytułem «Dawne apteki miasta Krakowa od XIV do XVIII wieku». W Krakowskim Roczniku Archiwalnym opublikowała m.in. kluczową z

Podstawowy materiał źródłowy na którym został oparty niniejszy artykuł pochodzi z tarnowskich ksiąg miejskich, przechowywanych obecnie w Muzeum Okręgowym w Tarnowie. Szczególnie ważny materiał badawczy znajduje się w *Acta Obligationum* z lat 1551-1562⁶ oraz *Liber actionum scabinorum* z lat 1559-1573⁷.

Pierwszym tarnowskim aptekarzem, pojawiającym się w interesującym nas okresie jest wzmiankowany w sierpniu 1553 roku *Piotr aptekarz*. Wówczas to wraz ze swoją żoną Katarzyną oraz jej opiekunem prawnym Janem Piątkiem, zeznali, że zostali w pełni zaspokojeni przez Dorotę Aniołową i posiadają całość praw do zagrody (zapewne leżącej na przedmieściu)⁸. Są to jednak jedyne zapisy dotyczące wspomnianego aptekarza. W konsekwencji nie jesteśmy w stanie nic więcej o nim powiedzieć.

Kolejne karty historii tarnowskiego aptekarstwa przełomu XVI i XVII wieku są związane z osobą powszechnie znanego w pierwszej połowie XVI wieku – Franciszka de Radicibusa. Jego postać została w pełni opisana przez A. Stabrawę⁹. Biogramy Franciszka de Radicibusa oraz jego synów Franciszka i Marcina znajdują się w pracy J. Lachsa¹⁰. Warto jednak na podstawie wyżej wymienionych ustaleń przytoczyć kilka najważniejszych informacji z życia Franciszka de Radicibusa. Pochodził z włoskiego miasta Novara, trafił on do Korony w 1518 roku, wraz z królową Boną. Szybko uzyskał serwitrat królewski i jako *aptekarz*

punktu widzenia niniejszego artykułu pracę: *Stabrawa A.* Apteka Królewska («Apotheca Regia») w Krakowie przy ulicy Grodzkiej 43 w okresie od 1525 do 1634, oraz koligacje jej współwłaścicieli z rodziną Miączyńskich (Apteka w Krakowie przy ul. Grodzkiej 39) // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków, 2006. – T. 12. – S. 33-58. Inne jej artykuły to: *Stabrawa A.* Apteka w kamienicy «pod Jaszczurką» w Krakowie, przy Rynku Głównym 8 // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków, 1998. – T. 4. – S. 47-70; *Eadem.* Apteka w kamienicy «pod Złotym Karpim» w Krakowie, przy Rynku Głównym 1 // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków, 1999. – T. 5. – S. 42-68; *Eadem.* Z dziejów dwóch aptek w kamienicy nr 13 przy Rynku Głównym w Krakowie (część 1) // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków 2000. – T. 6. – S. 24-40; *Eadem.* Z dziejów dwóch aptek w kamienicy nr 13 przy Rynku Głównym w Krakowie (część 2) // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków, 2001. – T. 7. – S. 26-60; *Eadem.* Apteka Floriana Carborto, serwitora króla Zygmunta Augusta, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej 36 // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków, 2004. – T. 10. – S. 53-76; *Eadem.* Z dziejów apteki Bonifacego i Kazimierza Cantellich, serwitatorów królewskich w Krakowie przy ulicy Grodzkiej // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków, 2005. – T. 11. – S. 59-89; *Eadem.* Z dziejów apteki w kamienicy «Pod Kanarkiem» («in lapidea Gruberoviana») w Krakowie przy Rynku Głównym 2 // *Krakowski Rocznik Archiwalny*. – Kraków, 2008. – T. 14. – S. 35-59.

⁶ Muzeum Okręgowe w Tarnowie. – Sygn. MTH 473 [*Acta Obligationum z lat 1551-1562*]. Księga oprawna w skórę, foliowana, zapisana dobrze czytelnym pismem głównie w języku łacińskim z nielicznymi sporadycznymi wpisami w języku polskim, numerowana, liczy 576 stron [zwana dalej: MOT. – MTH 473].

⁷ Muzeum Okręgowe w Tarnowie. – Sygn. MTH 474 [*Liber actionum scabinorum 1559-1573*]. Księga oprawna w skórę, foliowana, zapisana dobrze czytelnym pismem głównie w języku łacińskim z nielicznymi sporadycznymi wpisami w języku polskim, numerowana, liczy 1004 strony [zwana dalej: MOT. – MTH 474].

⁸ MOT. – MTH 473. – S. 52: Aniołowie uzyskali status patrycjatu co najmniej już w pierwszej połowie XVI wieku.

⁹ *Stabrawa A.* Apteka Królewska... – S. 34-37.

¹⁰ *Lachs J.* Dawne aptekarstwo krakowskie. – Kraków, 1933. – S. 108-110.

Jego Królewskiej Mości został przyjęty do prawa miejskiego w Krakowie w 1525 roku. W 1530 roku uzyskał także obywatelstwo kazimierskie. Posiadał w Krakowie nieruchomości w postaci dwóch kamienic przy ulicy Grodzkiej. Cieszył się dużym poważaniem tak i na dworze królewskim, jak i w krakowskim środowisku mieszczańskim, czego wyrazem było piastowanie przez niego funkcji generalnego prokuratora słynnego Bractwa Włoskiego Najświętszej Marii Panny z Loreto przy kościele Franciszkanów w Krakowie. Po połączeniu dwóch należących do niego kamienic, stworzył tzw. Aptekę Królewską, działającą w pierwszym rzędzie na potrzeby dworu królewskiego. Zmarł 11 października 1554 roku i został pochowany w Kościele Wszystkich Świętych w Krakowie, gdzie też znajduje się jego nagrobek. Z żony Zuzanny pasierbicy kotlarza krakowskiego Szymona Sikory pozostawił dwóch synów oraz siedem córek.

Aptekę w Krakowie przejęli po nim pierwotnie dwaj synowie Franciszek junior oraz Marcin. Franciszek junior de Radicibus zwany Rzodkowskim był aptekarzem i mieszczaninem krakowskim. O jego wysokiej pozycji społecznej świadczy fakt, iż ożenił się z Izabellą, córką chirurga królewskiego Jakuba Montany. Była to siostra Jakuba Montany młodszego, prokuratora kapituły katedralnej krakowskiej, archidiakona lubelskiego, doktora medycyny i nadwornego lekarza biskupa krakowskiego a przede wszystkim przyjaciela wybitnego pisarza Jana Kochanowskiego¹¹. Spośród córek Franciszka de Radicibus seniora: Jadwiga wyszła za mąż za aptekarza królewskiego Michała Leszcza, Magdalena za złotnika Tomasza Langa a po jego śmierci za Mikołaja Januszowicza, Anna za drukarza Mikołaja Scharfenberga, Zuzanna za konwisarza Pawła Kostana, zaś Lukrecja za Macieja Frelicha złotnika w Poznaniu. Pośród potomków córek Radicibus znajdują się w pierwszych trzech pokoleniach liczni przedstawiciele patrycjatu krakowskiego np. Miączyńscy, Leszczowie czy Alantsowie¹².

Związki rodzinne Franciszka de Radicibus z Tarnowem były szerokie. Aptekarzem tarnowskim został bowiem jego syn Marcin – współwłaściciel Apteki Królewskiej w Krakowie, zmarły w Tarnowie przed 1583 roku. Również dwie córki Franciszka wyszły za mąż za mieszczan tarnowskich: Katarzyna za aptekarza Jakuba, zaś Elżbieta za aptekarza Marcina, o którym brak bliższych zapisów¹³. Elżbieta po jego śmierci, wyszła za mąż (przed 1568 r.) za Bartłomieja Habichta rajcę krakowskiego¹⁴, który reprezentował ją przy dokonywaniu podziału majątku po de Radicibusie.

Jakub aptekarz tarnowski pochodził spoza Tarnowa. Przybył do miasta najwcześniej na przełomie drugiej i trzeciej dekady XVI wieku, osiągając w

¹¹ *Ibidem*. – S. 109; *Grychowski A.* Lublin w życiu i twórczości pisarzy polskich od średniowiecza do r. 1918. – Lublin, 1965. – S. 19.

¹² *Stabrava A.* Apteka Królewska... – S. 55-56.

¹³ *Quirini-Popławska D.* Działalność Włochów w Polsce w I połowie XVI wieku na dworze królewskim, w dyplomacji i hierarchii kościelnej. – Kraków, 1973. – S. 44.

¹⁴ *Noga Z.* Urzędnicy miejscy Krakowa. – Kraków, 2008. – Cz. 2 [1500-1794]. – S. 288; *Idem.* Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy. – Kraków, 2003. – S. 312.

nim zresztą szybko wysoką pozycję, której dowodem było zasiadanie przez niego w radzie miejskiej m.in. obok Jana Żalaszowskiego protoplasty słynnej rodziny patrycjuszki tarnowskich a potem krakowskich¹⁵. Według Feliksa Kiryka był w 1533 roku burmistrzem miasta a także m.in. wybitnym znawcą leków, win oraz ziół, utrzymującym liczne kontakty z mieszczaństwem krakowskim¹⁶. W 1548 roku musiał ożenić się z Katarzyną de Radicibus, bowiem z tego roku pochodzić miała wzmiankowana w księdze miejskiej umowa posagowa¹⁷. Brak dokumentacji miejskiej nie pozwala prześledzić jego losów przez kilkanaście lat. Ponownie pojawia się na kartach ksiąg w lutym 1559 roku. Zobowiązuje się do zwrócenia długu wynoszącego 5 złotych, obywatelowi krakowskiemu Jerzemu aptekarzowi¹⁸. Nie wszyscy klienci aptekarza tarnowskiego byli w stanie płacić za leki. W styczniu 1561 roku poprzez swojego pełnomocnika Jerzego złotnika domagał się od Franciszka Jayko zapłaty 6 złotych za leki przez jego zmarłą żonę¹⁹. Ze sprawy dowiadujemy się także, że aptekarz prowadził specjalny rejestr długów a także, że od korzystnego na jego rzecz wyroku została wniesiona przez stronę pozwaną apelacja do właściciela miasta.

Katarzyna de Radicibus musiała umrzeć przed 1561 rokiem. Pod koniec tego roku dochodzi bowiem do otwartego konfliktu²⁰ pomiędzy Marcinem de Radicibus alias Rzdokowskim, wówczas jeszcze aptekarzem krakowskim a Jakubem aptekarzem tarnowskim. Jakub był bowiem podejrzewany przez Rzdokowskiego o zamiar niedotrzymania postanowienia posagowego z 1548 roku. Jak wynika z akt sprawy, tarnowianin przede wszystkim podważał samo istnienie wspomnianej umowy. Ta została mu wręcz okazana przez rajców tarnowskich, co nie zmieniło jego stanowiska. Uważał bowiem ten wpis za sfalszowany. Rajcy tarnowscy nie mając jednak takich wątpliwości, uznali, że zawarte w nim zapisy mają moc prawną i są autentyczne w konsekwencji czego musi spłacić na rzecz krakowianina dług za *rzeczy aptekarskie*. Aptekarz tarnowski apelował w tej sprawie w styczniu 1562 roku do ówczesnego właściciela miasta Jana Tarnowskiego, kasztelana wojnickiego. Ten rozpatrzywszy całą sprawę wydał pozytywny dla Jakuba wyrok. Stwierdził w nim, że chociaż dokumenty nie budzą żadnych wątpliwości co do swojej autentyczności, to jednak sprawa została źle rozpatrzona i z tego powodu uwalnia Jakuba od wszelkich zarzutów przez Rzdokowskiego. Taki a nie inny wyrok pana tarnowskiego świadczy w kontekście zachowanych akt sprawy, o daleko idącym protekcjonalizmie względem swojego mieszczanina. Ostatecznie jednak doszło do polubownego załatwienia sprawy i Jakub zobowiązał się zapłacić

¹⁵ MOT. – MTH 473. – S. 545: rajcy stwierdzili, że nie znali ani rodziców ani braci i sióstr Jakuba aptekarza.

¹⁶ Tarnów. Dzieje miasta i regionu. – Tarnów, 1981. – T. 1 [Czasy przedrozbiorowe] / Red. F. Kiryk, Z. Ruta. – S. 248.

¹⁷ Ibidem. – S. 565.

¹⁸ Ibidem. – S. 380.

¹⁹ Ibidem. – S. 546.

²⁰ Ibidem. – S. 564-567.

się Marcinowi Rzodkowskiemu 59 złotych i 17 i pół grosza długu za wyposażenie aptekarskie, zabezpieczając jednocześnie wspomniany dług na swojej kamienicy leżącej w bezpośrednim sąsiedztwie bramy krakowskiej. Jest to ostatnia informacja jaką posiadamy o Jakubie. Nie wiemy czy pozostawił potomstwo, co jednak należy uznać za wątpliwe²¹. Wdowa po Jakubie musiała umrzeć przed 1568 rokiem, bowiem nie była uwzględniana w krakowskich rozliczeniach po Franciszku de Radicibus²².

Niewiele jesteśmy w stanie powiedzieć o tarnowskim okresie w życiu syna Franciszka – Marcina de Radicibus alias Rzodkowskiego. Osiadł w Tarnowie po 1562 roku. Przyjął tu prawo miejskie i prowadził aptekę. Musiał być osobą dobrze znaną na ówczesnym dworze królewskim, skoro otrzymał serwitort królewski i był tytułowany aptekarzem Jego Królewskiej Mości²³. Utrzymywał żywe kontakty ze swoją krakowską rodziną, biorąc przede wszystkim udział w złożonej sprawie podziału pozostałego po ojcu majątku. Wraz ze swoim bratem Franciszkiem odziedziczył ostatecznie krakowską aptekę Radicibus. Był żonaty z mieszczańką tarnowską Emerencją Golanczanką. Żona aptekarza pochodziła ze starej i wpływowej rodziny obywateli tarnowskich. Jej ojcem był żyjący w pierwszej połowie XVI wieku Mikołaj Golianka rajca miejski²⁴ handlujący winem. Nie żył w grudniu 1599 roku, kiedy na rzecz jego żony Katarzyny składał oświadczenie²⁵ patrycjusz tarnowski Jan Łękawski, stwierdzając iż był winien jeszcze 300 złotych Goliance. Doszło wówczas pomiędzy żoną Golianki oraz jej synem Mikołajem do ugody. Najciekawszym jej fragmentem jest stwierdzenie, iż na specjalne życzenie Golianków – Łękawski miał oddawać co roku 8 złotych księdzu altarzyście w Górze. Najbardziej zagadkowym dokumentem dotyczącym Marcina Rzodkowskiego i związków jego rodziny z Tarnowem jest akt z 10 czerwca 1560 roku²⁶. Okazują się bowiem, iż Marcin Rzodkowski wówczas obywatel i aptekarz krakowski, krewny *Gollanczyny*, przy aprobacie swojej żony, zeznał, że otrzymał od rajców tarnowskich kwotę 202 złotych i 9 groszy złożonych przez rajcę tarnowskiego Jana Bognarowicza w skarbcu miejskim w depozyt aż do osiągnięcia pełnoletności przez Rzodkowskiego. Nie była to jednak darowizna, bowiem aptekarz krakowski został zobowiązany do płacenia po 10 złotych rocznie na rzecz Bognarowicza aż spłaci całą kwotę, dodatkowo musiał zabezpieczyć sumę na swojej kamienicy przy ul. Grodzkiej, odziedziczonej po ojcu Franciszku. Należy więc przyjąć, że Marcin Rzodkowski jako nastolatek został ożeniony z córką obywatela tarnowskiego Mikołaja

²¹ Gdyby Jakub aptekarz pozostawił dzieci, braliby oni udział w rozliczeniach po Franciszku de Radicibus w 1568 roku.

²² *Stabrawa A.* Apteka Królewska... – S. 39.

²³ *Album Civium Leopoliensium. Rejestry przyjęć do prawa miejskiego we Lwowie 1388-1783 / Wyd. A. Janeczek.* – Poznań-Warszawa, 2005. – T. 1 [zwany dalej: ACL 1]. – S. 249.

²⁴ MOT. – MTH 473. – S. 565: Mikołaj Golianka rajcą był na pewno w 1548 roku.

²⁵ *Ibidem.* – S. 516-517.

²⁶ *Ibidem.* – S. 481-482.

Golianki. Nie mając jednak wieku sprawnego według prawa miejskiego, nie mógł decydować o pieniądzach, które prawdopodobnie w ramach rozliczeń w rodzinie jego żony zostały złożone w ratuszu miejskim. Oznacza to, że musiał zawrzeć związek małżeński już przed 14 rokiem życia. Ówczesne związki małżeńskie w patrycjacie miejskim były szczegółowo dobierane. Rzadko można było mówić o małżeństwach z miłości, częściej o dobrze przemyślanych kontraktach pomiędzy rodzicami państwa młodych. Ślub mieszczki tarnowskiej z synem tak znaczącego obywatela krakowskiego jakim był Franciszek de Radicibus jest wymownym symbolem znaczenia patrycjatu tarnowskiego w XVI-wiecznej Koronie. Na marginesie warto dodać, że ród Golanków nie był w mieście najbogatszy, chociaż niewątpliwie zaliczał się do miejscowej elity²⁷.

Według A. Stabrawy Marcin Rzodkowski nie żył już w 1583 roku²⁸. W rzeczywistości datę jego śmierci należy określić już na 1568 rok. Bierze on bowiem jeszcze udział we wspomnianym dziale majątku po swoim ojcu w Krakowie, niemniej pod koniec tego roku, jego żona jest już wzmiankowana jako wdowa²⁹. Śmierć Marcina Rzodkowskiego musiała nastąpić w sposób niespodziewany, bowiem pozostawił po sobie kilka niezalatwionych spraw, w których przed sądem tarnowskim występowała jego żona. Brała ona udział obok Zofii Łękawskiej oraz Anny Czirzowlazowej (?) w rozliczeniach z szlachetną panią Zofią Pawłowiczową. Była to wdowa po zmarłym w niejasnych okolicznościach w Tarnowie, szlachcicu Stanisławie Filipowskim³⁰. Rzodkowska musiała także ponosić konsekwencje umowy zawartej przez jej męża z obywatelem krakowskim Jakubem Karaskiem³¹. Wniósł on bowiem do tarnowskich akt miejskich³² oświadczenie Marcina Rzodkowskiego dokonane przed ławnikami krakowskimi w 7 września 1566 roku. Czytamy w nim: *Ja Marcin Rzodkowski aptekarz Tarnowski wyznaję iż mi Pan Jakub Świątek szwagier mój³³ zwierzył sprawę tego długu u Jakuba Karaskana czterysta trzydzieści i siedem złotych który się stał według zapisu na świętej Panny Marii dnia 7 września 1566 roku. [...]. Ostatecznie doszło do ugody między stronami.*

Światło na pozostawione przez Marcina i Emerencję potomstwo rzuca tocząca się na początku XVII wieku sprawa przed sądem wójtowsko – ławniczym w Tarnowie³⁴. Wówczas to uczciwa Agnieszka Aptekarzówna żona opatrzego Stefana Noksa wносиła rezygnację z swoich praw pozostałych do tarnowskiego majątku

²⁷ Bogatsi i bardziej wpływowi byli m. in. Zalaszwscy i Bognerowie.

²⁸ *Stabrawa A. Apteka Królewska...* – S. 55.

²⁹ MOT. – MTH 474. – S. 525-526: wówczas wdowa Marcina kwitowała swojego brata Mikołaja przed ławnikami tarnowskimi.

³⁰ *Ibidem.* – S. 496-499.

³¹ *Ibidem.* – S. 576-577.

³² *Ibidem.* – S. 573-575.

³³ Prawdopodobnie Jakub Świątek był mężem siostry żony Marcina Rzodkowskiego. Osoba taka bowiem nie występuje w sprawie spadku po Franciszku de Radicibus.

³⁴ MOT. – MTH 475 [*Acta Notarialia z lat 1600-1610*]. Księga oprawna w skórę, większość zapisów w języku łacińskim z nielicznymi wpisami w języku polskim, stron 788. – S. 73-74.

po zmarłym Marcinie Aptekarzu, na rzecz obywatela tarnowskiego Stanisława Drzewickiego oraz jego żony Zuzanny. Przekazanie wyżej wymienionych praw potwierdził także sławetny aptekarz lwowski Marcin Rzodkieński. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że 31 marca 1601 roku obywatelstwo miejskie otrzymał *Marcin Rzodkowski Tarnowianin* syn zmarłego Marcina. Jak czytamy w akcie przyjęcia³⁵:

Nobilis ac honestus Martinus Rzodkowsky Tarnouiensis, nobilis olim Martini Rzodkowski Sacrae Regiae Maiestatis aromatarii et Emerenciae Golanczanka filius, ad commendationem spectabilis ac nobilis Gasparis Gulinski collegae nostri consularis atque famati Iozephi Szolcz Wolphowicz...

Zestawienie obu tych dokumentów daje pewność, iż za potomków Marcina Rzodkowskiego alias de Radicibus należy uznać: Marcina młodszego aptekarza lwowskiego, Agnieszkę żonę Sefana Noksa oraz Zuzannę żonę Stanisława Drzewickiego wieloletniego ławnika tarnowskiego.

Wybór Lwowa jako nowego miejsca do życia przez wspomnianego syna Rzodkowskiego nie może dziwić. Niektórzy z tarnowskich aptekarzy mieli zapewne nadzieję na zrobienie większej kariery. Tarnów dawał im na to ograniczone szanse. Łatwiej było pokusić się o zdobycie dużego majątku w największych miastach ówczesnej Rzeczypospolitej. Taki model kariery wykształconych Tarnowian ilustruje swoista moda jaka zapanowała wśród aptekarzy tarnowskich na przyjmowanie prawa miejskiego we Lwowie na przełomie XVI i XVII wieku. Sławetny Jan Kuczowski *aromatarius* syn obywateli tarnowskich Stanisława Kuczowskiego oraz Magdaleny, zostaje przyjęty do prawa miejskiego już 14 sierpnia 1593 roku³⁶. Parę lat później dnia 8 marca 1599 roku obywatelstwo lwowskie otrzymuje sławetny Jan Kilian z Tarnowa *aromatarius*³⁷. W 1601 roku wspomniany już Marcin Rzodkowski³⁸.

Farmaceutyczne tradycje de Radicibusów kontynuował w Tarnowie syn Stanisława Drzewickiego i Zuzanny – Sebastian Drzewicki. Został on przyjęty do prawa miejskiego w 1610 roku³⁹. Do księgi przyjęć do prawa miejskiego został zapisany jako aptekarz. Z dokumentu tego wiadomo m.in., że był wyznania rzymskokatolickiego. Był on jednym z najwybitniejszych przedstawicieli tarnowskiego patrycjatu w pierwszej połowie XVII wieku. Przez wiele lat zasiadał w radzie miejskiej, gdzie pełnił m.in. funkcję prowizora szpitala tarnowskiego i opiekuna szkoły. Posiadał ciekawy i wszechstronny księgozbiór, był żonaty z Anną Ćwiklińską córką rajcy tarnowskiego Melchiora a siostrą krakowskiego profesora Jana Ćwiklińskiego. Zmarł w 1624 roku. Jego postać w przyszłości

³⁵ ACL 1. – S. 249.

³⁶ Ibidem. – S. 225.

³⁷ Ibidem. – S. 241.

³⁸ Ibidem. – S. 259.

³⁹ Archiwum Diecezjalne w Tarnowie. – Register civium suscipientiv[s] jus civile civitatis Tharnow ab Anno Domini 1567 [rękopis].

powinna doczekać się biograficznego artykułu⁴⁰. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że matka Anny Ćwiklińskiej – Katarzyna Passer⁴¹, wyszła powtórnie za mąż za notariusza papieskiego, pisarza kapituły tarnowskiej, rajcę miejskiego Stanisława Ziembę, rodem z Szynwaldu pod Tarnowem. W ten sposób Drzewiccy skoligacili się z krewnym Stanisława – Wojciechem Ziembowiczem synem Macieja Ziemby z Szynwaldu.⁴² Była to nietuzinkowa postać. Wywodząc się ze stanu chłopskiego, osiągnął znaczącą pozycję społeczną. Został jezuitą i misjonarzem na terenie Wołynia. Był wykładowcą poetyki i retoryki w szkołach jezuickich a w latach 1616 – 1617 prefektem budowy kościoła i bursy w Łucku. Zmarł 25 kwietnia 1641 roku w Krakowie.⁴³

Szesnastowieczni aptekarze tarnowscy i ich związki rodzinne z Franciszkiem de Radicibusem ilustrują pozycję ówczesnego patrycjatu tarnowskiego oraz ściśle, rodzinne związki elit mieszczańskich z patrycjatem krakowskim. Studium nad ich powiązaniem rodzinnymi musi prowadzić do wniosku, że byli to ludzie posiadający wysoką pozycję w ówczesnym mieszczaństwie koronnym.

⁴⁰ Autor niniejszego artykułu przygotowuje specjalną pracę o Sebastianie Drzewieckim w oparciu o rozproszone jednostki archiwalne w Tarnowie oraz Krakowie. Obecne informacje na podstawie: *Pertkiewicz J.* Apteki tarnowskiej starówki. – S. 262-265.

⁴¹ Była ona córką Jana Passera rajcy tarnowskiego oraz Katarzyny Mężyk, siostry Jana Mężyka kanonika i prałata – kustosa tarnowskiego, którego nagrobek z portretem zachowała się do dnia dzisiejszego w tarnowskiej katedrze.

⁴² Szerzej na temat kariery rodziny Ziębów z Szynwaldu patrz: *Kossacki-Lytwyn L.* Ziębowie z Szynwaldu – przykład przełamania barier stanowych przez chłopów Hrabstwa Tarnowskiego // *Political Digest*. – Kraków, 2011. – T. 1. – S. 179-182.

⁴³ Ziembowicz (Zięba) Wojciech // *Encyklopedia Jezuicka*: <http://www.jezuici.krakow.pl/cgi-bin/rjbo?b=enc&n=7797&q=0>